

Wyrok z dnia 7 października 1998 r.

II UKN 334/98

Okres urlopu bezpłatnego nie jest okresem zatrudnienia w rozumieniu art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Teresa Romer. Sędziowie: SA Beata Gudowska (sprawozdawca), SN Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 października 1998 r. sprawy z wniosku Krystyny N. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o rentę rodzinną dla syna, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 4 marca 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i oddalił rewizję.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 1995 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku uznał Kazimierza N. za zmarłego w dniu 4 września 1995 r. o godz. 24⁰⁰ w następstwie zaginięcia w dniu 3 września 1994 r. statku "I.A.", na którym pracował w Spółce z o.o. E.S. C.O.

W tak ustalonej dacie zmarły - co wykazało postępowanie przed Oddziałem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G., do którego wdowa złożyła wniosek o rentę rodzinną dla małoletniego syna Andrzeja - nie spełnił warunków ustanowionych w przepisie art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), bowiem jego zgon nastąpił po upływie 18 miesięcy od ustania ostatniego okresu jego ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 1996 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni uwzględnił odwołanie Krystyny N. od decyzji organu rentowego z dnia 29 marca 1996 r., odmawiającej przyznania renty rodzinnej. Zmienił tę decyzję i przyznał rentę rodzinną dla małoletniego Andrzeja N., bowiem we własnym zakresie - wbrew treści postanowienia o uznaniu za zmarłego - ustalił, że zgon Kazimierza N. nastąpił w dniu 3 września 1994 r., a więc w chwili, kiedy wszystkie sporne warunki do ustalenia prawa do tego świadczenia zostały spełnione.

Rozpoznający rewizję organu rentowego Sąd Apelacyjny w Gdańsku za podstawę swego orzeczenia z dnia 4 października 1996 r. o zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji i oddaleniu odwołania przyjął, że Sąd Wojewódzki przy ferowaniu orzeczenia kierował się - w sposób sprzeczny z regułami obowiązującymi w prawie ubezpieczeń społecznych - zasadą słuszności, pomijając treść art. 234 KPC oraz art. 31 § 1 KC, w myśl których należy domniemywać, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego.

W kasacji opartej na obydwu podstawach z art. 393¹ KPC wnioskodawczyni zażądała zmiany niekorzystnego dla niej wyroku Sądu Apelacyjnego i oddalenia rewizji organu rentowego, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku. Skarżąca wskazała na naruszenie art. 37 ust. 1 powołanej już ustawy o ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. oraz art. 5, 233 § 1 i 316 § 1 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 37 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników stanowi, że prawo do renty rodzinnej przysługuje po pracowniku, który w chwili śmierci pozostawał w zatrudnieniu i miał okres zatrudnienia nie krótszy, niż wymagany do renty inwalidzkiej lub też w zatrudnieniu nie pozostawał, ale spełniał warunki do takiej renty, a przyjmuje się, że osoba zmarła była inwalidą. Z kolei warunki prawa do renty określa art. 32 tej ustawy, stawiając w pkt 3 wymaganie, aby inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia, ale nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Z powołaniem się na tę regulację, w kasacji wyrażany jest pogląd, że osobę korzystającą z urlopu bezpłatnego należy - w zakresie prawa do świadczeń z ubez-

pieczenia społecznego - traktować tak, jak osobę pozostającą w zatrudnieniu. Konsekwencją tego poglądu jest wytknięcie naruszenia prawa materialnego polegające - zdaniem skarżącego - na przyjęciu przez Sąd interpretacji idącej w kierunku wykluczenia, izby użyte w art. 32 pkt 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników pojęcie "zatrudnienia" obejmowało także okres urlopu bezpłatnego.

W sporze co do znaczenia pojęcia "zatrudnienie" Sąd Najwyższy stwierdził, że można go poszukiwać w powszechnym rozumieniu tego słowa, będącego rzeczownikową formą czasownika "zatrudniać", a oznaczającego - dawać komuś pracę, posadę, przyjmować kogoś do pracy, mieć go jako pracownika, lub w formie zwrotnej - wykonywać samemu jakąś pracę, robotę, zajmować się, trudnić się czymś, a więc - potocznie - wykonywać czynności intelektualne lub manualne, równoważne z pojęciem świadczenia pracy (patrz „Słownik języka polskiego” pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1968, t. X, s.835). W tym znaczeniu pojęcie "zatrudnienia" można zatem rozumieć dwojako: albo jako aktywną realizację stosunku pracy przez jej świadczenie, albo jako trwanie stosunku pracy jako takiego, bez względu na wykonywanie zatrudnienia. Na gruncie prawa można w konsekwencji przyjąć, że - jak chce skarżąca - każdy pracownik pozostający w stosunku pracy jest "zatrudniony" w szerokim tego słowa znaczeniu, choć nie każdy pracę wykonuje. Uprawniony jest też dalszy wniosek, a mianowicie, że nie każdy nie wykonujący pracy (z jakichkolwiek powodów, także przewidzianych w art. 174 § 1 KP) jest "zatrudnionym", tylko w węższym znaczeniu tego pojęcia. Właściwe rozumienie "zatrudnienia" zwęża krąg logiczny do zakresu tych tylko osób, które pracę świadczą lub doznają przerw w jej świadczeniu bez zawieszenia praw i obowiązków pracowniczych, a takim pojęciem posługuje się prawo ubezpieczeń społecznych, czemu daje wyraz w art. 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, definiującym zatrudnienie jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy.

Okres urlopu bezpłatnego nie jest okresem świadczenia pracy w przytoczonym, wąskim rozumieniu tego pojęcia, gdyż mimo tego, że w czasie urlopu bezpłatnego umowa o pracę trwa nadal, obowiązki stron - świadczenie pracy i wypłata wynagrodzenia - ulegają zawieszeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1973 r. I PR 408/73, OSNCP 1974 z. 5, poz. 96).

Nie jest zatem słuszna stawiana w kasacji teza, że pojęcie pozostawania w stosunku pracy w czasie korzystania z urlopu bezpłatnego jest równoznaczne z pojęciem pozostawania w zatrudnieniu, jakim posługuje się przepis art. 32 pkt 3 ustawy o

zaopatrzeniu emerytalnym pracowników. Użyte w tekście przepisu sformułowania, właściwe dla regulacji prawnej obowiązującej przed dniem 15 listopada 1991 r., mianowicie: “zatrudnienie lub okres równorzędny z zatrudnieniem”, pozostają w związku z regulacją art. 11 ustawy, stanowiącą, że okresami zatrudnienia są okresy pozostawania w stosunku pracy, za które pracownik otrzymywał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego - chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy. Tym definicjom nie odpowiada okres przebywania na urlopie bezpłatnym, z którego istoty wynika brak prawa do wynagrodzenia i zasiłków.

Okres ten nie odpowiada także określeniom okresów składkowych i nieskładkowych, jakimi posługuje się obowiązująca od dnia 15 listopada 1991 r. ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) oraz uregulowanemu na nowo w art. 6 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent wymogowi istnienia związku czasowego pomiędzy powstaniem ryzyka ubezpieczeniowego a zatrudnieniem, który uważa się za spełniony, jeżeli inwalidztwo powstało między innymi w okresie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie przepisów o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o rewaloryzacji). Urlop bezpłatny jest okresem nieskładkowym, bo choć pracownik w czasie tego urlopu objęty jest ubezpieczeniem społecznym - gdyż trwa ono od momentu nawiązania stosunku pracy do jego ustania (art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) i nie ma mowy o wyłączeniu na jego czas z ubezpieczenia - to jednak nie jest w tym czasie wypłacane wynagrodzenie ani nie przysługuje prawo do zasiłków z ubezpieczenia społecznego (art. 14 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.).

W konsekwencji, po stwierdzeniu, że okres urlopu bezpłatnego nie jest okresem, w czasie którego (lub przed upływem 18 miesięcy od jego ustania) realizuje się warunek powstania inwalidztwa z art. 32 pkt 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników w związku z art. 6 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, zarzuty kasacji oparte na podstawie pierwszej z art. 393¹ KPC nie mogły być uznane za uzasadnione, albowiem było poza sporem, że w ustalonej dacie zgonu Kazimierz N. po-

zostawał poza ubezpieczeniem, nie będąc do niego zgłoszony przez E.S. C.O., a w okresie od dnia 3 września 1993 r. do czasu rozwiązania umowy ze Stoczną G. z dniem 30 września 1994 r. przebywał na urlopie bezpłatnym.

Brak uzasadnienia dla argumentów jurystycznych podnoszonych przez skarżącego nie stanął jednak na przeszkodzie uwzględnieniu kasacji, albowiem już po wydaniu zaskarżonego wyroku doszło do zmiany istotnych okoliczności sprawy w związku z tym, że Sąd Rejonowy w Gdańsku - postanowieniem z dnia 21 kwietnia 1998 r., po uchyleniu w wyniku kasacji Ministra Sprawiedliwości postanowienia z dnia 20 grudnia 1995 r. - uznał Kazimierza N. za zmarłego w dniu 3 września 1994 r. o godz. 24⁰⁰, a nie jak poprzednio - w dniu 4 września 1995 r. o godz. 24⁰⁰. Podnosząc ten fakt, Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał żądania kasacji za uzasadnione, toteż wniósł o jej uwzględnienie przez uznanie uprzednio wnoszonej rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 27 czerwca 1996 r. za bezzasadną i jej oddalenie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, stwierdziwszy że wobec przyjęcia daty zgonu Kazimierza N. na dzień 3 września 1994 r. o godz. 24⁰⁰ spełnione zostały wszystkie warunki z art. 37 ust.2 cytowanej ustawy, gdyż zmarły posiadał wtedy wymagany okres zatrudnienia, a jego zgon nastąpił przed upływem okresu określonego w art. 32 pkt 3, orzekł - jak w sentencji (art. 393¹⁵ KPC).

=====